

Jutro
w 10-stronicowym
„Głosie“:

- Zaproszenie do dyskusji na temat zdawania egzaminów przez studentów — „Co o tym sądzicie“.
- Forum pytań, opinii, wniosków — relacja z dyskusji na temat raportu o stanie oświaty.
- „Koleżeństwo” — felieton z cyklu „Sprawy powszednie” — czyli o ile i dobrze pojętym koleżeństwie między ludźmi.
- „Ile kosztuje jedno lato” — felieton z cyklu „Bez komputera“.
- Artykuł o wyrobach wielkopolskiego przemysłu oznaczonych znakami jakości.
- Opinie, polemiki, Odpowiedzi na temat dyscypliny i pijactwa.
- Postęp i my, w tym między innymi:
- ▲ Z pracowni poznańskich naukowców,
- ▲ „Obiad w pigułkach” — co przemysł spożywczy przysięga w najbliższej przyszłości,
- ▲ „Vis calalis” czyli jak się zmienia świat.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 18 maja 1973

Nr 117 (9089)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Zainteresowanie opinii światowej

Dziś Leonid Breżniew rozpoczyna wizytę w NRF

Dzisiaj przed południem przybywa do NRF z pięciodniową oficjalną wizytą roboczą sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew. Jest to wydarzenie doniosłej wagi nie tylko w stosunkach między ZSRR a NRF, ale również dla dalszego rozwoju sytuacji na kontynencie europejskim. W kontekście stosunków między wschodem a zachodem.

Wizycie padana zostanie szczególna oprawa protokolar-

na mimo, że nie jest to wizyta państwowa. Leonid Breżniew rewiduje Willy Brandta, którego przed 20 miesiącami we wrześniu 1971 roku gościł na Krymie. Radzieckiemu przywódcy towarzyszy wie losobowa delegacja, w tym minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko.

Jak wynika z ogłoszonego w Bonn programu, podczas pobytu gościa radzieckiego przewiduje się podpisanie dwustronnych umów o współpracy, parafowanych niedawno w Moskwie. Leonid Breżniew skoncentruje się przede wszystkim na rozmowach z bońskim kierownictwem politycznym. Jedynie na poniedziałek przewidziany jest, lecz jeszcze nie przesadzony ostatecznie, jedno dniowy wyjazd do Dortmundu, gdzie trwają dni kultury radzieckiej określane jako największa dotychczas impreza artystyczna państw socjalistycznych na zachodzie.

Wizycie radzieckiego gościa towarzyszy, bez przesady, nieprzeciętne zainteresowanie. Świadczy o tym chociażby akredytacja ponad 900 dziennikarzy, a także głośnie echo, jakim wizyta ta odbiła się w środkach masowego przekazu NRF. Zanim się jeszcze rozpocznie.

Jak dotychczas pewne sily z chadeckiej opozycji (nie cała opozycja) oraz ugrupowania neo faszystowskie podejmują bardzo nieśmiało próby zakłócenia atmosfery wizyty. Z drugiej strony niemiecka partia komunistyczna i inne ugrupowania postępowe zapowiedziały zorganizowanie manifestacji przyjaźni w związku z wizytą.

Prasa NRF publikuje wywiady z różnymi działaczami politycznymi i społecznymi, którzy witają z zadowoleniem wizytę L. Breżniewa w NRF i wyrażają nadzieję, że przyczyni się ona do dalszego rozwoju współpracy między obu państwami, zmniejszenia napięcia na kontynencie europejskim.

Możemy być przekonani — pisze „Unsere Zeit” — że wizyta L. Breżniewa stanowić będzie nowy potężny impuls w walce o pokój i pokojowe współistnienie. Nadchodzące

spotkanie i rozmowy między L. Breżniewem i kanclerzem federalnym NRF, Willy Brandtem, mają wielkie znaczenie dla dalszego pomysłowego rozwoju stosunków między Związkiem Radzieckim a NRF. Wiemy, że tylko w ścisłej przyjaźni z ZSRR można osiągnąć sukcesy w różnych dziedzinach życia społecznego i politycznego.

W oświadczeniu zachodniemieckiego komitetu na rzecz inicjatywy zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy stwierdza się, że po raz pierwszy w historii będzie przebywał w

Dokończenie na str. 2

Czwarty i piąty dzień wizyty

Premier Iranu na Ziemi Krakowskiej

Kontynuując podróż po naszym kraju premier Iranu Amir Abbas Hoveyda przybył 17 bm. do Krakowa.

Po serdecznym powitaniu na lotnisku Balice przez gospodarzy miasta i województwa — zwiedził zabytki Krakowa.

Następnie A. Hoveyda zwiedził Collegium Maius — najstarszy budynek UJ, gdzie znajduje się Muzeum Historii tej uczelni. Rektor UJ — prof. Mieczysław Karaś wręczył premierowi pamiątkowy medal jubileuszu 600-lecia uczelni. Po południu premier Iranu zwiedził muzeum w podziemiach kopalni soli w Wieliczce.

Również dzisiaj szef rządu irańskiego przebywa na Ziemi Krakowskiej gdzie towarzysza mu: minister kultury i sztuki — Stanisław Wroński

ora zwiadcim. spraw zagranicznych — Jan Czajla.

Przed południem udaje się na teren b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu - Brzezince. Tego dnia — wraca do Warszawy. PAP

Posiedzenie Rady Wojskowej w Sofii

W dniach 16 i 17 maja 1973 roku w stolicy Ludowej Republiki Bułgarii — Sofii, odbyło się kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, któremu przewodniczył naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski.

Na posiedzeniu rozpatrzone i uzgodniono bieżące problemy działalności zjednoczonych sił zbrojnych, będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

Prace Rady Wojskowej przebiegały w rzeczowej atmosferze, w duchu przyjaźni, pełnego zrozumienia i jednolitego poglądu wszystkich jej uczestników. (PAP)

Polsko-francuskie spotkanie okrągłego stołu

W Nieborowie rozpoczęło się 17 bm. 2-dniowe polsko-francuskie spotkanie dyskusyjne „okrągłego stołu”, zorganizowane przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Uczestniczy w nim grono działaczy politycznych i gospodarczych, parlamentarzystów i naukowców z obu krajów.

Naszej delegacji przewodniczy dyrektor PISM — Marian Dobrosielski, a francuskiej — sekretarz generalny Ośrodka Badań nad Polityką Zagraniczną w Paryżu — Jacques Vernant.

Jest to już czwarte spotkanie tego typu między przedstawicielami Polski i Francji; poprzednie odbywały się w 1969 w Paryżu, 1970 w Jablonnie i 1971 również w Paryżu. Konferencje tego rodzaju stanowią niejako uzupełnienie oficjalnego dialogu między Polską a Francją prowadzonego na różnych szczeblach.

Dyskusja w Nieborowie poświęcona jest trzem zagadnieniom: aktualnej sytuacji w Europie i perspektywom ewolucji politycznej na naszym kontynencie, polsko-francuskim stosunkom gospodarczym na tle współpracy ogólnoeuropejskiej, oraz problemom oświaty i młodzieży w obu krajach.

W czwartek uczestnicy spotkania wiele uwagi poświęcili europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy zwracając uwagę, że może ona stać się punktem zwrotnym w rozwoju stosunków na naszym kon-

tynencie. W płaszczyźnie politycznej — mówiono — konferencja powinna przyczynić się do stopniowego budowania systemu zobowiązań gwarantujących bezpieczeństwo wszystkim państwom europejskim. PAP

WYŚCIG POKOJÓW

Australijczyk zwycięzcą VII etapu

23-letni Australijczyk Donald Allan został nieoczekiwanie triumfem siodłanego XXVI WP, rozegranego na 118-kilometrowej trasie Kraków — Kielce. W finiszowym spurcie na stadionie Błękitnych ułatowany szosowicz australijski, olimpijczyk z Monachium, pokonał dwóch asów — Włerego Lichaczewa (ZSRR) i lidera Ryszarda Szurkowskiego.

Etap rozegrany przy bocznym wietrze był interesujący. W drugiej fazie doszło do rozczłonkowania pelotonu i w efekcie na stadion przyjechała razem 23-osobowa czołowa grupa. Byli w niej wszyscy nasi reprezentanci poza Lucjanem Lisem, który przybył na mecie w drugiej grupie ze stratą ponad 1,5 minuty.

Na starcie siodłanego etapu w

Krakowie stanoło 90 kolarzy. Z wysiłku w Krakowie wycofał się Aage Vold (Norwegia). Przez pierwsze 30 km kolarze fechtali w zwartym grupie. Na 31 km do przodu z pelotonu wysunęło się czterech kolarzy: Wesko Michajłow (Bułgaria), Hermannes Lenterink (Holandia), Benquadi Balcadi (Maroko) i Nicolae Andronache (Rumunia). Oni to rozegrali między sobą finisz na pierwszej lotnej premii, która znajdowała się w Miechowie na 37 km. Grupa ta prowadziła przez dalsze 30 km. Jednakże przed Jedrzejowem, w którym znajdowała się druga lotna premia, kolarze ci zostali wchłonięci przez peloton. Równocześnie główna grupa kolarzy rozpadła się na cztery mniejsze. W pierwszej z nich znajdowała się piątka Polaków z wiatkiem Lucjanem Lisem. Czołwka 23 kolarzy, rozegrała decydującą walkę na stadionie Błękitnych w Kielcach.

Z Genewy do Bukaresztu

Europejska Komisja Gospodarcza ONZ postanowiła, że 28 sesja EKG odbędzie się w roku przyszłym w Bukareszcie. Dotychczas posiedzenia komisji odbywały się w Genewie.

Delegacja USA w Moskwie

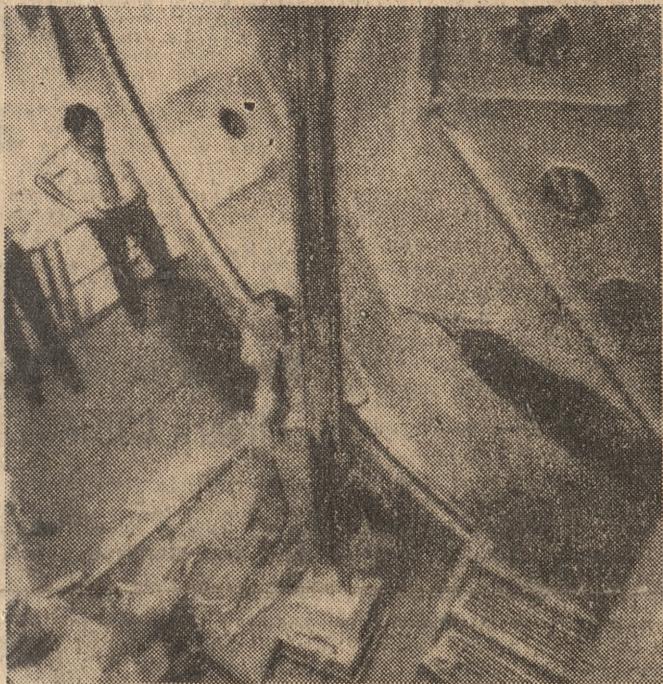
W stolicy ZSRR przebywa delegacja USA prowadząca rokowania w ramach radziecko-amerykańskiej komisji ds. żeglugi morskiej.

Rozwój gospodarczy w Rumunii

W Bukareszcie odbyło się założycielskie posiedzenie Najwyższej Rady ds. Rozwoju Gospodarczego i Społecznego Rumunii, stałego organu partyjnego i państwowego, utworzonego zgodnie z uchwałą konferencji RPK i ustatu uchwaloną niedawno przez parlament.

PAP RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP

Kłopoty w Houston



W ośrodku lotów kosmicznych w Houston trwają próby skonstruowania prowizorycznej instalacji termicznej, którą astronauta mają zamontować wokół uszkodzonej stacji kosmicznej „SKYLAB”. Na zdjęciu: astronauci wraz z naukowcami i technicznymi przy symulatorach urządzeń „SKYLABU”.

CAF — UPI — telefot

II Wielkopolskie Dni Techniki

Postęp techniczny w przemyśle czynnikiem rozwoju rolnictwa

Od 21 do 26 bm. odbędzie się II Wielkopolskie Dni Techniki, organizowane przez Oddział Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej, przy współudziale Zarządu Wojewódzkiego ZMS, Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych oraz 17 branżowych stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Tegoroczne „dni” przebiegać będą pod hasłem „Postęp techniczny w przemyśle, budownictwie i transporcie, czynnikiem rozwoju rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego”. Takie też będzie generalny kierunek niemal wszystkich przedsięwzięć — narad, konferencji i sympozjów, których w bardzo bogatym programie przewidziano aż 118. Część z nich (69) odbędzie się w Poznaniu, reszta — w Kaliszu, Koninie, Ostrowie, Lesznie, Śreńmie i Rogoźnie.

Celem „dni” jest nie tylko zaprezentowanie dorobku Wielkopolski w dziedzinach rozwoju rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego oraz zaplecza naukowo-technicznego tych branż, ale również konfrontacja poziomu produkcji przemysłowej i budowlanej oraz usług transportowych z rzeczywistymi potrzebami wielkopolskiego rolnictwa, a także wskazanie dalszych kierunków działań, prowadzących do jak najpełniejszej realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR i VI Kongresu Techników Polskich.

W czasie inauguracji II Wielkopolskich Dni Techniki, która nastąpi w poniedziałek 21 bm. ogłoszone zostaną wyniki i wręczone doroczne Woje-

wódzkie Nagrody NOT. Natomiast akcentem kończącym „dni” będzie podsumowanie Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. (wm)

PAP RADIO-INFO TELEFONEM
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP
RADIO-INFO TELEFONEM PAP

Parlamentarzyści PRL w Londynie

Przebywająca w W. Brytanii delegacja parlamentarzystów polskich z postem Eugeniuszem Mazurkiewiczem, spotkała się w Izbie Gmin z brytyjsko-polską grupą parlamentarną, której przewodniczy poseł Hugh Delargy.

Wiec przyjaźni w Goerlitz

17 bm. odbył się w Goerlitz (NRD) wiec przyjaźni, na który przybyło kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców okręgu dreźnieńskiego i woj. wrocławskiego.

H. Górecki laureatem UNESCO

Wtwór „Ad Matrem” Henryka M. Góreckiego zajął I miejsce na tegorocznej międzynarodowej tymbunie kompozytorów, organizowa-

nej przez Radę Muzyczną UNESCO. Wykonawcami utworu są Stefania Wyłtowicz oraz chór i orkiestra Filharmonii Narodowej w Warszawie pod dyrykcją Andrzeja Markowskiego.

W. Rogers w Bogocie

Amerkański sekretarz stanu William Rogers zakończył w czwartek wizytę w Peru i odleciał do stolicy Kolumbii — Bogoty.

Rozmowa Brandt — Home

Kancelarz NRF Willy Brandt przyjął w czwartek w Bonn przebywającego z wizytą w NRF brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, sir Alea Douglas-Home’a. Rozmowa obu mężów stanu trwała 45 minut i poświęcona była zagadnieniom dotyczącym wspólnoty zachodnioeuropejskiej i przyszłych stosunków EWG ze Stanami Zjednoczonymi.

Porozumienie stron w Libanie

W śróde północy wieczorem zakończyło się posiedzenie komisji li-

Fajsal w Paryżu

Przebywający w Paryżu król Arabii Saudyjskiej, Fajsal w czwartek kontynuował rozmowy z prezydentem Francji Georgesem Pompidou.

Sprawa ochrony Bałtyku

W Helsinkach poinformowano, że rządowy ekspedycja do Związku Radzieckiego, Polski, NRD, NRF, Szwecji, Danii i Finlandii spotkała się tu w końcu bieżącego miesiąca, aby przygotować konferencję w sprawie ochrony Bałtyku.

Zniesienie stanu wyjątkowego

Rząd Chile zniósł w śróde stan wyjątkowy wprowadzony przed dwoma tygodniami w prowincji Santiago w związku z demonstracjami zorganizowanymi przez ugrupowania prawicowe.

Dokończenie na str. 2

Leonid Breżniew rozpoczyna wizytę w NRF

Dokończenie ze str. 1

Niemieckiej Republice Federalnej przywódcą Związku Radzieckiego. Wizyta ta świadczy, że otwierają się nowe możliwości dla polityki pokoju i wzajemnego zrozumienia między Republiką Federalną a ZSRR, dla pogłębienia współpracy w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowej, technicznej i kulturalnej. Korzystna współpraca leży w interesie obu narodów i ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa.

Korespondenci TASS w Bonn zaznaczają, że są w NRF politycy, którzy usiłują pomniejszyć znaczenie spotkania z Willym Brandtem i innymi działaczami państwowymi. Do takich zaliczają się np. przedstawiciele prawego skrzydła opozycyjnej partii CDU/CSU. Wroga kampanię przeciwko dalszej normalizacji stosunków NRF z państwami socjalistycznymi prowadzi prasa sprężynowa. Jak zaznaczają dzienniki zachodniomiejscowe, do kampanii tej przyczynia się maoistowskie ugrupowanie działające w NRF. Nie one jednak decydują o politycznej sytuacji w kraju.

Dziennik „Izwestia” z 17 bm. opublikował wywiad, jakiego udzielił sekretarz stanu szef federalnego urzędu prasowego NRF, Ruediger von Wehmar. Stwierdził on, że rząd Republiki Federalnej wiąże z wizytą sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa, dobre nadzieje oraz zaznaczył, że w Bonn ocenia się tę wizytę jako świadectwo osiągniętej normalizacji stosunków między ZSRR a NRF. Jesteśmy przekonani — powiedział von Wehmar — że kroki, które podjęto w minionych latach w dziedzinie współpracy gospodarczej zostaną wzmocnione dodatkowymi osiągnięciami w innych dziedzinach.

Nadchodzące rozmowy L. Breżniewa z kanclerzem Willy Brandtem będą miały historyczne znaczenie. Chodzi tu o całkowitą likwidację wszystkich negatywnych następstw drugiej wojny światowej — pisał „Daily Mail”. Dziennik zaznacza, że już obecnie w Europie wyraźnie zarysowują się tendencje do umocnienia stabilizacji. Inny angielski dziennik, „Guardian” pisze, że rozmowy L. Breżniewa z W.

Spór Francji z Australią

W czwartek członkowie australijskich związków zawodowych na znak protestu przeciwko kontynuowaniu francuskich prób nuklearnych na Pacyfiku, postanowili zaprzestać rozładunku i załadunku towarów francuskich w portach i na lotniskach. Francuskie towarzystwo lotnicze UTA zawiesiło loty do Australii, obawiając się, że obsługi lotnisk nie będą chciały współpracować z załogami samolotów francuskich.

Istnieją obawy, że w najbliższym czasie zostanie przerwana łączność telefoniczna Australii z Francją, tym bardziej, że australijscy pocztowcy odmówili przyjmowania poczty wysyłanej do Francji i nadchodzącej z tego kraju.

Premier Australii Gough Whitlam obawia się, że akcja związkowców może zaszkodzić bardziej interesom Australii niż interesom francuskim. Australia bowiem wyeksportowała w ub. roku do Francji towary wartości blisko 130 mln dol., a Francja — w wypadku przedłużenia bojkotu — może skierować swój eksport do innych krajów. (PAP)

ROGODA

Polska będzie na skraju wyczerpania, ale od północnego wschodu znana czy się wpływ zatkni, niżowej. Przewiduje się zachmurzenie, umiarkowane, miejscami przeświaty, ale z przelotnymi opadami deszczu głównie w godzinach wieczornych. Nadal chłodno. Temperatura maksymalna od 11 na północnym wschodzie do 15 na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych.

Dziś w Warszawie i w innych miastach będzie pochmurno i chłodno. Wiatr słaby, zmienny.

Dziś w Warszawie i w innych miastach będzie pochmurno i chłodno. Wiatr słaby, zmienny.

* Poprawa odbioru programów Radia i TV * Przyspieszenie rozwoju telekomunikacji

Z obrad komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Komunikacji i Łączności rozpatrzyła przebieg realizacji perspektywicznego programu rozwoju telekomunikacji i przemysłu teleelektronicznego do 1980 r. oraz stan i rozwój bazy nadawczej radia i telewizji.

Korekta założeń rozwojowych telekomunikacji na lata 1971—1975 umożliwiła — jak wynika z informacji min. łączności — szybszy przyrost liczby abonentów telefonicznych niż przewidywały to założenia planowe. Projektowana rozbudowa i modernizacja przemysłu teleelektronicznego pozwoli na zapewnienie dostaw sprzętu i przyspieszenie rozwoju telekomunikacji.

W najbliższych latach powinien się wyraźnie poprawić odbiór programu radiowego i telewizyjnego. Wyraża poprawa w odbiorze I programu radiowego nastąpi po przekazaniu nowo budowanej stacji nadawczej w Gąbinie, umożliwiającej dobry odbiór tego programu praktycznie na obszarze całego kraju. Przewiduje się także budowę nowych nadajników, które poprawią odbiór programów na falach średnich i ultrakrótkich. Do 1975 r. założono przekazanie do eksploatacji 5 stacji nadawczych dla I programu TV.

Pols. Jerzy Rachowski (SD), przedstawiając uwagi podkomisji do spraw łączności, opracowane na podstawie wizytacji przeprowadzonych w okręgach: warszawskim, lubelskim i krakowskim, stwierdził, że stopień zaawansowania inwestycji odpowiada wprawdzie założeniom programu rozwoju telekomunikacji, jednak zarówno w bieżącej, jak i w przyszłej pięcioletniej, społeczne potrzeby w tej dziedzinie nie będą jeszcze w pełni zaspokojone. Przewidywany aktualnie na 1980 r. wskaźnik liczby abonentów telefonicznych na 100 mieszkańców nie może zadowalać.

Uwagi podkomisji na temat stanu i rozwoju bazy nadawczej radia i telewizji przedstawił pos. Stanisław Sochan (ZSL). W realizacji tego programu obserwuje się pewne nieprawidłowości. Zbyt wolno np. postępuje proces obejmowania zasięgiem radiowych i telewizyjnych stacji nadawczych całego obszaru kraju.

W dyskusji posłowie koncentrowali się przede wszystkim na problematyce dotyczącej tempa telefonizacji kraju. Pos. Eugeniusz Grochal (PZPR) podkreślił, że stosunkowo wysoki wzrost nakładów przewidywanych dla tego resortu w przyszłym 5-leciu nie może uspokajać, ponieważ krajowa baza łączności jest opóźniona.

Wielostronne rozmowy w Helsinkach

Od rana kontynuowano w czwartek wielostronne rozmowy przygotowawcze do europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Prace prowadzone były w grupach roboczych, komisjach i rozmaitych mniej oficjalnych gronach.

Jak się wydaje, w ostatnich dniach osiągnięto postępy w różnych dziedzinach. Dotyczy to na przykład problemu współpracy gospodarczej i ochrony środowiska naturalnego. Pomysłnie postępują również prace nad aspektami organizacyjnymi konferencji, w których bardzo aktywną rolę odgrywa delegacja polska. (PAP)

Radzieckie maszyny cyfrowe i polskie urządzenia

Miedzy polskim przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Metronex” a radziecką centralą „Elektronorgtehnika” zawarty został kontrakt o waznym dostawach maszyn cyfrowych, bebnów pamięciowych i urządzeń peryferyjnych w roku 1974. Wartość polskiego eksportu do ZSRR wyniesie ponad 70 mln zł dew., a importu — ok. 40 mln zł dewizowych.

Z kraju Rad otrzymamy kompletne maszyny cyfrowe typu R-20 i R-50, przeznaczone dla krajowych ośrodków informatyki. Natomiast sprzedawcą będziemy naszemu partnerowi drukarki wierszowe produkcji Zakładów Mechaniki Precyzyjnej w Błoniu oraz tzw. pamięć bebnowe z Zakładów „ERA” w Warszawie. Te polskie urządzenia są elementami składowymi systemów elektro-nicznych maszyn cyfrowych produkowanych w ZSRR.

Polsko-radziecki kontrakt o dostawach maszyn cyfrowych i urządzeń peryferyjnych podpisany został w Moskwie na wystawie obrazującej osiągnięcia krajów RWPG. (PAP)

KRONIKA DNIA

Komputery w służbie mechaniki

Wczoraj rozpoczęło się w Poznaniu dwudniowe, ogólnopolskie symposium naukowe. Kłaczematem jest zastosowanie metod komputerowych w mechanice konstrukcji. Organizatorem tego spotkania są: Sekcja Mechaniki Konstrukcji Komitetu Inżynierii Laboratorium i Wodnej Polskiej Akademii Nauk oraz Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Poznaniu.

Podstawę do wczorajszego dyskusji stanowiły referaty Z. Lesnianskiego i G. Rakowskiego pt. „Kierunki rozwoju i problemy mechaniki komputerowej w Polsce” oraz J. Smeitiera. Z. Waszczyszyna i K. Wrzesniowski pt. „Metody matematyczne przydatne w mechanice komputerowej”. (wch)

Sprawy dyscypliny

Z inicjatyw organizacji partyjnych Sąd Wojewódzkiej w Poznaniu odbyła się narada sędziów i prokuratorów, na której oceniono rezultaty działań na rzecz wzmocnienia dyscypliny społecznej, porządku publicznego, bezpieczeństwa. Wskazano zarówno na dostrzeżalne dla obywateli poprawy stanu bezpieczeństwa, jak i na konieczność podejmowania przez MO, prokuraturę i sądy dalszych przedsięwzięć na rzecz wzmocnienia ładu i dyscypliny. Integracja przedsięwzięć tych organów została uznana za jedno z najważniejszych zadań. (y)

Konkurs fagocistów

We Włoszakowicach, w powiecie leszczyńskim, które są miejscem urodzin Karola Kurpińskiego, odbył się od 9 do 12 bm. IV Ogólnopolski Konkurs Młodych Fagocistów — studentów nauczniów wyższych szkół muzycznych z całego kraju.

Spółród 13 uczestników konkursu jury najwyższe oceniło gre Zbigniewa Płuzę z Wrocławia. Drugie miejsce zdobył: Czestaw Klonowski (również z Wrocławia) oraz Tomasz Sosnowski z Warszawy. Trzecie miejsce przyznano Międzyzłowi. W Londynie z PWSM w Katowicach, a czwarte — warszawiance Halinie Wielgus. (kos)

Nowy przewodniczący frakcji CDU/CSU

Były sekretarz stanu w Urzędzie Kanclerskim i Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRF Karl Carstens został w czwartek wybrany nowym przewodniczącym frakcji parlamentarnej opozycyjnej partii CDU/CSU. Wybór nastąpił w pierwszej turze. (PAP)

Obrady związkowców

Otoczyć opieką młodych górników

Problemy związane z dalszym rozwojem funkcji wychowawczej środowiska pracy, zwłaszcza wśród młodzieży, omawiane były 17 bm. na planarnym posiedzeniu ZG Związku Zawodowego Górników w Katowicach.

Związek który tym sprawom poświęca już drugie plenarne obrady, uzyskał spore doświadczenia w tej dziedzinie. Szczególnie wiele uwagi poświęcają jego instancje i ogniwa sprawom adaptacji społeczno-zawodowej młodej kadry. Niestety nie we wszystkich przedsiębiorstwach górniczych do tego niezwykle istotnego problemu podchodzi się z jednakową uwagą. Powoduje to nadal zbyt wysoką fluktuację wśród załóg kopalń, a zwłaszcza wśród młodzieży podejmującej pracę w tym przemyśle.

Dużą rolę — podkreślano w toku obrad — powinny odegrać zakładowe programy socjalistycznego wychowania a w ich realizacji — zwłaszcza kadra mistrzów i brygadzystów. Nie wolno nowego pracownika rozpoczynaającego pracę produkcyjną — często po raz pierwszy — porzucać samemu sobie. (PAP)

WYŚCIG POKOJU

Dokończenie ze str. 1

9. T. Gruener (NRD) 7:34 min.
10. M. Martinow (Bulgaria) 7:54 min.
15. S. SZOZDA 8:05 min.
16. M. NOWICKI 8:08 min.
37. L. LIS 8:11 min.
2:55:57

WYNIKI Drużynowe VII ETAPU
1. ZSRR 8:42:22
2. POLSKA 8:42:28
3. Bulgaria 8:42:32

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 7 ETAPACH
1. R. SZURKOWSKI 22:12:09
2. W. Lichaczew (ZSRR) 3:06 min.
3. S. SZOZDA 3:14 min.
4. A. KACZMAREK 4:07 min.
5. L. Noels (Belgia) 5:12 min.
6. R. Dillen (Belgia) 5:21 min.
7. N. Goretow (ZSRR) 5:41 min.
8. J. Mainus (CSRS) 5:43 min.
9. G. Talbourdet (Fran.) 5:46 min.
10. P. Matousek (CSRS) 5:50 min.
11. P. Bodier (Francja) 6:23 min.
12. V. Selejan (Rumunia) 6:34 min.
13. W. Michajłow (Bulg.) 7:00 min.

14. W. Wesemann (NRD) 7:34 min.
15. W. Nienubin (ZSRR) 7:54 min.
16. L. Gruener (NRD) 8:05 min.
17. M. Schiffner (NRD) 8:08 min.
18. P. Griffiths (Anglia) 8:11 min.
19. L. LIS 8:11 min.
20. D. Dailey (Anglia) 8:26 min.
21. M. NOWICKI 8:42 min.
22. Z. KRZESZOWIEC 8:59 min.

KLASYFIKACJA Drużynowa PO 7 ETAPACH
1. POLSKA 69:42:31
2. CSRS straty do lidera 7:32 min.
3. ZSRR 10:15 min.
4. Belgia 13:49 min.
5. Francja 14:57 min.
6. NRD 17:39 min.
7. Bulgaria 18:38 min.
8. Rumunia 20:15 min.
9. Węgry 20:36 min.
10. Włochy 21:33 min.

KLASYFIKACJA NAJAKTYWNIJSZYCH KOŁARZY
1. W. Lichaczew ZSRR — 22 pkt.
2. R. SZURKOWSKI — 19 pkt.
3. S. SZOZDA — 11 pkt.
4. L. LIS — 11 pkt.
5. J. Poslusny CSRS — 11 pkt.

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

W rozegranym w Glasgow meczu piłkarskim o mistrzostwo Wysp Brytyjskich Szkocja przegrała nie spodziewanie z Pin. Irlandią 1:2 (0:2).

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim rozegranym przed zakończeniem VII etapu Wyścigu Pokoju, Star Starachowice zwyciężył pierwszoligowe Zagłębie Sosnowiec 4:0 (2:0) mimo, że goście grali w najlepszym składzie.

W kolejnym meczu testowym kadry klubów pierwszoligowych z drużyną Unii Leszno, rozegranym na stadionie żużlowym im. A. Smoczyka, reprezentacja kadry pokonała Unię 70:38.

Na zielonogórskim torze rozegrano test-mecz żużlowy II grupy Kadry — „Falubaz”. Zakończył się on zwycięstwem kadrowiczów 69:39.

W Gdańsku rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie rugby między gdańską Lechią i angielskim zespołem „Kewick Rugby Union Football Club”. Po wyrównanej grze zwyciężyła Lechia 18:16 (6:13).

Słódmy etap Rolarskiego wyścigu dookoła Holandii prowadzący z Nijverdala do Wieringen długości 179 km, zakończył się zwycięstwem Holendrów. Wygrał van der Hoek, wyprzedzając asa aktualnego gospodarza Den Hertoga. Polscy kolarze ułasnawali się na dalszych miejscach.

Do siedmiu etapów prowadzi na da Den Hertog — 22:23:20.

W rozegranym w Budapeszcie międzypaństwowym meczu drużyn młodzieżowych (do lat 21), Węgry zmierowały z NRD 1:1 (1:1). (op)

Nie wystarczy wydać polecenie

Adam K. i Leon W. pracownicy jednego z zakładów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Poznaniu dość często wylali do rowów płynne odpady kuchenne, nadające się na karmę dla świń. Praktyk tych dokonywali za zgodą, a niejednokrotnie na polecenie Kazimierza S., który był inspektorem do spraw... zbiórki pasz odpadkowych.

Może marnotrawstwo pasz i zanieczyszczenie okolic Poznania trwałyby nadal, gdyby nie doszło do rozprawy sądowej Adama K. i Leona W., oskarżonych o przywłaszczenie mienia społecznego. Właśnie wówczas zostało ujawnione wylewanie odpadów i chociaż proces toczył się o nadużycia, a nie o niegospodarność. Trybunał postanowił na nią zareagować.

W rezultacie pod koniec ubiegłego roku Sąd Powiatowy dla Poznania zawiadomił Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego o niedopuszczalnych praktykach z odpadkami-paszami. W odpowiedzi przedsiębiorstwo poinformowało, że inspektor Kazimierz S. został ukarany upomnieniem za wydawanie poleceń wylewania odpadków, które mógł skierować do pobliskich tuczarni. Ponadto donosiło, że: „wydano polecenie komórcie organizacyjnej zajmującej się zbierką odpadków kuchennych z zakładów żywienia zbiorowego, by w razie niemożności skarmienia w podmiejskich tuczarniach w Koziegłowach i na Ławicy odpadków, przewozić je — do wyznaczonych dodatkowo — tuczarni w Lusowie i Poźnowie”. Z odpowiedzi przedsiębiorstwa wynika jedynie, że wydano słuszne polecenie. Nie ma natomiast wzmianki o tym czy i jak sprawdzono jego realizację.

Przykład ten ilustruje mało znane opinie publicznej możliwości profilaktyczno-wychowawcze procesu sądowego. Wiąże się one z instytucją tzw. sygnalizacji. Kodeks Postępowania Karnego określa ją w ten sposób:

„W razie stwierdzenia w toku postępowania poważnego uchybienia w czynnościach instytucji państwowej lub społecznej, a zwłaszcza gdy uchybienie to sprzyja popełnieniu przestępstw, sąd, prokurator lub Milicja Obywatelska zawiadamia o uchybieniu tym organ powołany do nadzoru nad daną jednostką organizacyjną, a w razie potrzeby zawiadamia organ kontroli.

Podobnie stanowi Kodeks Postępowania Cywilnego.

Na podstawie lektury około 100 wystąpień (sygnalizujących uchybienia w ekonomice) muszę stwierdzić, że są one potrzebne. Niejednokrotnie bowiem samo ujawnienie nadużyć nie wywołuje właściwej reakcji kierownictwa danego zakładu pracy (tzn. nie usuwa ono zaniedbań, które sprzyjały i sprzyjają owym nadużyciom). W takiej sytuacji sygnalizacja sądowa, wykalkulacja błędów ma charakter impulsu, który może doprowadzić do oczekiwanych efektów. Dla przykładu 2 fragmenty pism sygnalizacyjnych z ubiegłego roku:

„Kierownik Mieszalni Pasz (w Śremie — przyp. red.) obywatel W. nie przejawia troski o ochronę mienia. Zaprzeczając w toku wizji lokalnej przez przewodniczącego Sądu, dławczego magazyn i składowane zboże nie są zabezpieczone i czy przy takim stanie zabezpiecze-

nia może spać spokojnie — wręcz oszalał, że nie przejmując się tym, ponieważ za mienie w magazynach odpowiedzialni są kierownicy magazynów, a ponadto dyrekcja przedsiębiorstwa jest poinformowana o wszystkim...”

„Rozpatrując sprawę Władysława N. oskarżonego o kradzież węgla Sąd stwierdził, że od 1966 do 71 roku w magazynie podległym pieczy oskarżonego było 17 remanentów, w tym 11 wykazujących niedobory (...). Mimo ich ujawnienia, jeszcze podczas rozprawy Władysław N. pozostawał na stanowisku magazyniera GS w Miłostawiu (pow. Września)”

Sygnalizacja sądowa dotyczy najczęściej uchybień w zakresie ochrony mienia społecznego, polityki kadrowej, organizacji pracy, gospodarki materiałowej i systemu dokumentacji finansowo-księgowej.

Rzadko zdarza się, by zakład odpowiadał milczeniem na zawiadomienie o tego rodzaju manowcach. Znaczna część odpowiedzi ma jednak charakter formalny. Sąd otrzymuje bowiem informacje, że kierownictwo zakładu wydało zarządzenie usunięcia nieprawidłowości, a nie że zostały one usunięte.

Do chlubnych wyjątków należy reakcja MHD Artykułami Użytku Kulturalnego (w Poznaniu), któremu wyknięto zaniechanie obowiązku rachunkowego sprawdzania kopii faktur wystawianych przez sklepy nabywcom zbiorowym. W związku z tym MHD stwierdziło, że zwiększona została obsada odpowiedzialnej komórki, która kontroluje dokumenty, zgodnie ze wskazówką Sądu.

Fakt, że przeważają inne odpowiedzi — typu: „wydano stosowne polecenia” — nie pozwala precyzyjnie ocenić skuteczności (a może nieskuteczności?) sygnalizacji. Myślę, że m. in.

ta niepewność nie zachęca sędziów do czynienia użytku z omawianą tu instytucją. (Jest ona stosowana rzadko, chociaż w wielu sprawach karnych i cywilnych, wychodzą na jaw rażące uchybienia w funkcjonowaniu jednostek gospodarki społecznej).

W związku z tym nasuwa się postulat zmodyfikowania instytucji sygnalizacji. Obecnie Sąd o uchybieniach np. w zakładzie „Iks” zawiadamia zjednoczenie, które od tego zakładu żąda wyjaśnień, by przesłać je — często bez weryfikacji — Sądowi. Wszystko odbywa się zatem na drodze korespondencyjnej — jak uczy doświadczenie — zawodowej w usuwaniu nieprawidłowości.

Dodajmy, że wyjaśnień udzielają ludzie, którzy z tytułu pełnienia funkcji kierowniczych w jakimś stopniu odpowiadają za dopuszczenie do uchybień wykniętych przez Sąd. Modyfikacja powinna więc polegać chyba na tym, by sądowe pisma sygnalizacyjne trafiały również do delegatur NIK-u i inspektorów kontrolno-rewizyjnych oraz do innych organów kontroli, których obowiązkiem byłoby sprawdzić, czy zasygnalizowane przez Trybunał nieprawidłowości zostały w danym przedsiębiorstwie usunięte.

Z pewnością taka współpraca wymiaru sprawiedliwości z organami kontroli jest zbędna w sprawach drobnych i oczywistych. Sądzie natomiast, że jest konieczna, kiedy w grę wchodzi istotne nieprawidłowości, którym towarzyszą ogólne wyjątki.

MICHAŁ ŁUCZAK

Usługi w domu

Pomoc domowa — zawodem?

Zdajemy sobie sprawę, że we współczesnej rodzinie jest coraz trudniej jest harmonijnie łączyć obowiązki domowe z pracą zawodową — zwłaszcza kobietom. Obciążono nawet, że zakupy, przyrządzanie posiłków, pranie, sprzątanie itp. stale powtarzane czynności statystycznie zabiera jej kobiecie około 50 godz. tygodniowo, a więc trwają dłużej niż przeciętny czas pracy za wodowej. Gdzie w tej sytuacji miejsce chociażby na wypoczynek, prawidłowe kontakty z dziećmi, doksztalcenie się itp.? A trzeba przecież pamiętać, że czas poświęcany przez panie domu na czynności gospodarskie ulega zdwojeniu w momencie okresowych generalnych porządków, remontów itp. W którym domu nie marzy się wówczas o prostym rozwiązaniu tego problemu przy pomocy telefonu do punktu usługowego z prośbą o kogoś do pomocy?

Od lat jednak są to tylko marzenia. W większości naszych miast i miasteczek takich punktów usługowych nie ma, a jeśli nawet są, to świadczą o swej roli prywatnym klientom w tak znikomym zakresie, że korzystają z nich nader nieliczni szczęśliwcy. W blisko 1,5-milionowej Warszawie działa zaledwie kilka spółdzielni tego typu. Na dodatek usługi w domu są na ogół marginesem ich działalności i to marginesem mającym szanse zupełnego rozpadu, jeżeli nie się nie zmieni w ich systemie rozliczeń finansowych. Zatrudnione przez spółdzielnie sprzątaczkę zarabiają bowiem miesięcznie znacznie więcej porządkując w domu niż pracując w prywatnych mieszkaniach, mimo że sprzątanie mieszkań bywa trudniejsze i bardziej pracochłonne niż porządkowanie biur. Tak regulują ten problem przepisy Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, z których wynika, że tzw. „prywatki” zatrudniane przez prywatnego klienta na minimum 8 godzin dziennie, z sumy blisko 100 zł, które płaci

ów klient, otrzymują zaledwie około 60 proc. Tymczasem przy sprzątaniu biur pracę oblicza się od metra. W tej sytuacji „prywatki” zarabiają w porównaniu ze swymi koleżankami zatrudnionymi w instytucjach znacznie mniej — niejednokrotnie nawet o 1000—1500 zł. Trudno się więc dziwić, że w tej sytuacji chętnych do pracy w prywatnych mieszkaniach jest coraz mniej.

Do finansowych nieporozumień dochodzą ponadto jeszcze inne trudności. Usługi w domu kojarzą się najczęściej z tradycyjną szczerką ścierką i kubem, a więc pracą brudną i ciężką. Ewentualne korzystanie przy sprzątaniu ze zmeblowanego sprzętu domowego zależy od stopnia wyposażenia konkretnego mieszkania. Zresztą sprzęt tego typu znajdują się w naszych mieszkaniach coraz częściej, ale czy nie może na tego problemu generalnie rozwiązać inaczej?

Już od dawna rozwiązano go z dobrym skutkiem w wielu krajach zarówno socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. W niektórych, jak np. Francji, Anglii, Austrii, sprzątanie i porządkowanie mieszkań i inne usługi domowe od dawna są zawodem. Osoby zatrudniane przez placówki usługowe przechodzą specjalne kursy, na których zapoznają się z obsługą sprzętów mechanicznych, uczą się odpowiedniego stosowania past, płynów do zmywania podłóg itp., dzięki czemu zyskują wiedzę dającą im status fachowca. Dochodzi jeszcze do tego dobra organizacja pracy, której na czele zasada jest maksymalne wykorzystanie czasu pracy. Spółdzielnie nie takie dysponują więc na ogół samochodami dowożącymi pracowników do miejsc pracy, wraz z całym sprzętem, jeśli zachodzi potrzeba.

U nas jednak usługi w domu ciągle traktowane są po macoszemu. Tymczasem zapotrzebowanie na różnego typu pomoc w domu — jak świadcza o tym przede wszystkim tasiemcowe ogłoszenia prasowe, a także prywatne poszukiwania osób w trudnych sytuacjach — jest ogromne. Wydaje się, że nie trudno byłoby zaspokoić ten popyt. Przecież dla



Wydawnictwo
Poznańskie
na MTK

Na odbywających się w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki w dniach od 13 do 20 bm. XVIII Międzynarodowych Targach Książki dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszy się stoisko Wydawnictwa Poznańskiego. Oto fragment ekspozycji książek poznańskiej oficyny wydawniczej. [na]

Fot. — CAF

Od guwernantki do „Lingwisty”

Zgodna z wymaganiami współczesności powszechność nauczania języków obcych sprawia, że ciągle poszerza się krąg naszych lingwistycznych doświadczeń. Konieczność sięgania do obcojęzycznej literatury specjalistycznej, rozwijające się czytelnictwo prasy zagranicznej, coraz częstsze kontakty językowe z cudzoziemcami — wszystko to wyraźnie wzmacnia motywację do nauki obcych języków. Właśnie od motywacji, od nastawienia i zaangażowania się uczącego, w znacznym stopniu zależy powodzenie w podejmowanym trudzie. Bo język obcy sam nie przychodzi.

Uczącym się języków coraz częściej pomagają dziś laboratoria językowe, płyty, taśmy, przeźroczka, filmy, a także radio i telewizja, które znakomi-

cie spełniają rolę współczesnej guwernantki. Coraz więcej też ośrodków (np. kluby MPiK, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, „Lingwista”) prowadzi nauczanie języków w ramach wieczorowych i nie dzielnych kursów, których uczestnikami są przeważnie do rośli.

Szukając pozytywnych przykładów w nieustającej dyskusji dotyczącej społecznego problemu znajomości języków obcych (wspomnijmy chociażby gorące polemiki w artykułach z cyklu „Obywatele, nie jakaś się!” lub „Akademickie niemoży”, podpatrzyliśmy, jak uczą się języków ci, którzy wyróśli już ze szkolnych ławek, którzy kończą pracę lub odrywając się od domowych zajęć znajdują czas na to, aby znów stać się uczniami.

Odwiedziliśmy jeden z ośrodków „Lingwisty” w Poznaniu w Szkole Podstawowej nr 82 przy ul. Kościuszki 10, gdzie angielskiego, niemieckiego i francuskiego uczy się prawie 500 osób, wśród których większość stanowią kobiety. Pracują w 30 grupach językowych i niemal wszyscy kończą podjętą naukę, która w „Lingwiscie”, zależnie od intensywności kursu, kosztuje rocznie od 900 do 1200 zł (kursy laboratoryjne).

Zjednoczeni wspólnym celem ćwiczą na ogół wytrwale. Nie wstydzą się potknąć i błędów. Śmieją się serdecznie z zabawnych przejęzyczeń, jakie im się zdarzają, i z anegdotek, które każdy lektor ma na potrzebę chwili wytchnienia. Nieważne są znaczne nieraz różnice wieku uczestników kursu. Na naukę języka nigdy nie jest za późno!

Kim są ci dorośli uczniowie? Gdzie pracują, skąd przychodzą i dokąd zmierzają nierzadko, ale uśmiechnięci po zajęciach, wracają? Z odpowiedzi na te pytania mogłoby powstać interesujące studium socjologiczne. My zajrzeliśmy jedynie dyskretnie do ankiet personalnych tych „uczniów”. Są wśród nich technicy, mechanicy, inżynierowie — pracownicy wielkich zakładów Wildy, Dębca i Nowego Miasta. Są referenci, ekonomiści, sprzątaczkę i księgową, kelnerzy, pielęgniarzy i starzy, są również lekarze i studenci. W większości są mieszkańcami poznańskich dzielnic — Dębca, Wildy, Łazarza i nowego osiedla na Ratajach, ale kilka osób dojeżdża z Lubonia, parę ze Swarzędza, a 10-aż z Obornik!

Choć nierzadko mają wiele dodatkowych obowiązków zawodowych, choć niemało czeka ich domowych kłopotów, to jednak licznie przychodzą na zajęcia. Zdarza się co prawda, że w gorętszych bilansowych okresach na lekcjach angielskiego brakuje czterech sympatycznych księgowych z pewnej poważnej instytucji lub że wyjazd służbowe wyrwają uczniów z ławek, ale chcąc się nauczyć nie nie przeskodzi!

Zdobycie czynnej znajomości języka, możliwość rozumienia obcej mowy i posługiwanie się nią daje nie tylko ogromną satysfakcję, ale również wzbogaca wiedzę o ludziach i o danym kraju — wiedzę o świecie. Nie darmo jedno z przyszłych Dalekiego Wschodu mówi, że gdy ktoś zna jakiś język obcy, to tak, jakby żył dwa razy.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Pięciolatka przed terminem

Przyspieszenie w rolnictwie

Zakończyły się konsultacje Wydziału Rolnego KW PZPR oraz Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Poznaniu z kierowniczym aktywem poszczególnych powiatów Wielkopolski. Wyłania się z nich program przyspieszenia realizacji zadań bieżącej pięciolatki w rolnictwie. W rozmowach tych, przeprowadzonych przy udziale przedstawicieli zainteresowanych instytucji wojewódzkich związanych z rolnictwem, doradców naukowo-technicznych, uwzględniano analizy wieloletnich wyników produkcyjnych poszczególnych powiatów, istniejące między nimi dysproporcje rozwojowe, różnice w jakości gleb. Jako podstawowe kryterium porównawcze zastosowano miernik produkcji towarowej na hektar przeliczeniowy, zaczynając konsultacje od powiatów mających najgorsze gleby.

Z większości powiatów zgłaszano propozycje znacznego zwiększania zadań planowych w produkcji roślinnej i zwierzecej, zwłaszcza w skupie płodów rolnych, żywności i mleka. Na podstawie wcześniej skonsultowanych z gminami wska-

ników, aktyw powiatów ustosunkował się zwłaszcza do sprawy wykorzystania rezerwy produkcyjnych, głównie przez należyte zagospodarowanie wszystkich gruntów Państwowego Funduszu Ziemi i innych słabo dotychczas plonujących, które muszą w tej pięciolatce znaleźć stałych użytkowników.

W świetle przeprowadzonych rozmów jak najbardziej realne staje się zadanie intensyfikacji upraw polowych przez zwiększenie arealu wydajniejszych roślin. Jak: jęczmień, pszenica i kukurydza, których powierzchnia powinna wzrosnąć w Wielkopolsce do 430 000 hektarów.

Zgłaszając propozycje alternatywne przyspieszenia realizacji zadań bieżącej pięciolatki, aktyw konsultowanych powiatów przedstawiał również potrzeby w zakresie inwestycji, zaopatrzenia i wyposażenia zaplecza usługowego rolnictwa. Od pomysłu i terminowości załatwiania tych spraw zależy w dużym stopniu realizacja programu wielkopolskich przyspieszeń w rolnictwie. (emp)

ZOFIA GRABIAŃSKA

HUMOR I SATYRA



TEATRY

POLSKI — g. 17 i 20 „Miedzy ustami a brzochem pucharu”. NOWY — nieczynny.
OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Bajki pana Bajki”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Złota wdówka” (fr. 18 l.). g. 18, 20.15 „Narkoman” (USA 18 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 15.30 „Magazyn przyrodniczy” („Kochany drapieżnik”, radz. 7 l.). g. 17.30, 20 „Bunt” (rap. 16 l.).
APOLLO — g. 12.30, 15, 17.30, 20 „Północ” (USA 16 l.).
RAJTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Poszukiwany, poszukiwana” (pol. 14 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Północ” (fr. 16 l.).
GRUNWALD — g. 16.30, 19 „Wielka wódka” (fr. 11 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Dom wampirów” (ang. 14 l.).
MALTA — g. 15.45 „Svenatv nad miastem” (dug. 11 l.). g. 17.45, 20 „Klan Szwedzkiej” (fr. 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Władz Sminolów” (NRD 14 l.). g. 17.30, 19.30 „Znikający punkt” (USA 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Dziwaczyna z pistoletem” (wl. 16 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Poskromienie złoćnic” (USA 16 l.).
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Dom naftowa Bories” (fr. 14 l.).
PRZYJAZN — g. 15.45, 18, 20.15 „Tristana” (wl. 16 l.).
RIATTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Motyle” (pol. 11 l.). g. 20 „Pojednienie rewolwerowców” (USA 16 l.).
RUSALKI (Swarzedz) — g. 15, 17, 19.30 „Śmierć czarnego króla” (czes. 16 l.).
SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Wielka wódka” (fr. 11 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.15 „Waterloo” (radz. 14 l.). g. 16.45, 18.45 „Poślizg” (pol. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Król, dama, walet” (NRD 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Niebieski żołnierz” (USA 16 l.).
FOTOPIASTIKON — g. 13—18 „Afryka Zachodnia”.

DZURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20); wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 56-00-66; dla pow. poznańskiego tel. 54-44.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 54-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżewskiego 349 Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109 Główna 53 Mickiewicza 22, Kórnicka 24 Słowiańska Starołęka 78 (dyżury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Z. Chwedeżuk, solista — K. Morski (fortepian).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.40 Tędy i minuty: 8.05 U przyjaciół: 8.10 Mel. 7-miu stolic: 8.35 Muz. rejs: 9.05 Zapomniane piosenki w nowych wersjach: 9.30 Berlin z melodii i piosenka: 9.45 Mel. ludowe: 10. Turniej instrumentalistów rozrywkowych: 10.40 Co słychać w świecie: 10.45 Muz. migawki festiwalowe: 11.15 Przy muzyce o Wyścigu Pokoju: 12.15 Przy muzyce o Wyścigu Pokoju: 12.30 Konc. żywych: 12.50 Od J. Polomskiego do Daniela: 13.25 Poradnik Rolnika: 13.35 Od Sheili do Julien Clerca: 14. Alert dla biosfery: 14.05 Przeboje z Morza Śródziemnego: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Popołudniowe spotkanie z muzyką: 15.10 Przeboje na głosy i instrumenty: 15.35 Listy z Polski: 15.40 Estrada przyjaźni: 16.15 Piosenki do słów Ilany Stefanowskiej: 16.35 Płoty z różnych stron — Ameryka: 17.40 Studio Młodzież: Radio — kurier: 17.50 Studio Nowości: 18.10 Rytmotopem po kraju i świecie: 18.30 Biuro Listów odpowiada: 18.40 25 min. baroku: 19.05 Muz. i Aktualn.: 19.25 Melomana przy ul. Karłowej: 19.30 Przeboje lat 30-tych: 20.15 „Taka-taka-ta” i inne przeboje współczesne: 20.50 Kronika sportowa oraz komentarz i oficjalne wyniki IX etapu WP: 21. Miniaturowy rozryw. 21.25 Studio Młodzież: „Naszym zdaniem” — felieton 21.30 Rytm, taniec, piosenka: 22.35 Rem. taniec, piosenka: 23.10 Korrespondencja z zagranicy: 23.15 Wieczorne spotkanie jazzowe: 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej: 0.10 Program nocny z Gdańska.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15.05, 16.05, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 25. Transm. z trasy IX etapu WP 15, 15.30, 16, 16.30, 17.
PROGRAM II: 7. Radioexpress na dzień dobry: 7.45 Muzyczny tydzień Poznania: 8.35 Studio Młodzież: „Radiostanem po kraj” — magazyn radiowy: 8.45 Muz. spod gwiazdy: 9. Dł. kl. IV lic. (zaleca fakultatywne grupy biologiczne).

Nad makietą Raszyna Zachodniego

Osiedle wysokich domów

Pierwsze w Poznaniu osiedle mieszkaniowe, składające się wyłącznie z 11-kondygnacyjnych domów, powstanie na Raszynie Zachodniej, w obrębie ulic: Jawornickiej, Jugosłowiańskiej i Promienistej. Przygotowania do budowy, która najpóźniej rozpocznie się na początku 1975 r., są w pełnym toku.

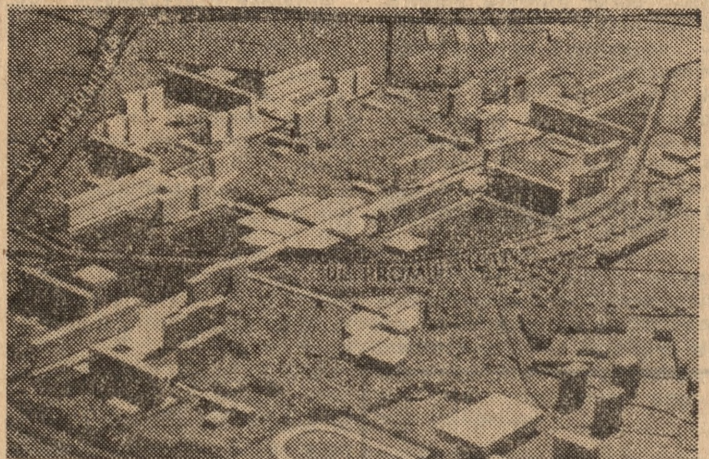
Na podstawie, znajdujących się na ukończeniu, założeń techniczno-ekonomicznych, czyli ogólnego planu realizacyjnego można wyobrazić sobie p. zy kształt osiedla. Usytuowane jest w otoczeniu znajdującej się tu zabudowy, w większości niskich obiektów. Budowa nowego zespołu mieszkaniowego dla około 15 000 ludzi nie będzie wymagała zbyt wielkich wyburzeń. Rozbiórce ulegnie zaledwie kilka budynków. Natomiast trzeba, niestety, zlikwidować istniejące tu ogródki działkowe.

Wieżowce tego osiedla — jako pierwsze w naszym mieście — powstawać będą z elementów, dostarczanych z fabryki domów w Suchym Lesie. Zaczęto też, dzięki interwencji głównie architektów, zdołano uchronić projektowane osiedle od monotonii. W pierwotnej bowiem wersji miały powstać tu domy bliźniaczo podobne do siebie. „Inwestprojekt” opracował nowy zestaw budynków, dla których kombinat w Suchym Lesie produkować będzie rozmaite elementy.

Według tego opracowania w domach uwzględniono właściwą strukturę mieszkań i większy ich metraż w stosunku do obecnie budowanych. Przewidziano także różnorodne rozwiązania przestrzenne oraz rozmaite formy samych budynków. Niektóre z nich będą wysokie i długie, inne tzw. punktowe, o urozmaiconych przestrzeniach bryłach. Również elewacje różnić się będą od siebie. We wszystkich budynkach zaprojektowano loggie, ale fragmenty elewacji każdego z nich obłożą się płytkami glazurowanymi w innym kolorze.

Osiedle składać się będzie z trzech zespołów. W każdym z nich (dla około 5000 mieszkańców) stanie jedna szkoła, i żłobek, dwa przedszkola, pawilon handlowy z podstawowymi artykułami spożywczymi. W środku osiedla, przy ul. Promienistej wybudowane będzie centrum handlowo-usługowe. Tutaj też znajdzie się, m. in. placówka służby zdrowia i świetlica. Centrum zaspokoi potrzeby całego Raszyna, a więc już istniejących domów w sunie — 30 000 ludzi.

Na zdjęciu: makietę fragmentu przyszłego osiedla Raszyna Zachodniego.



Wystawa gwaszy Nowowiejskiego

W lokalu Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania przy Starym Rynku wystawia swoje prace plastyczne Felix Maria Nowowiejski. Są to przeważnie gwasze niedużego formatu, o tematyce „wiosennej”. Pierwszy Maj, kwiaty, pejzaże pomorskie, ładne dziewczęta.

Nowowiejski pod wpływem poznanej w Paryżu francuskiego ekspresjonizmu, zwane go także fauizmem, stosuje czyste, przeważnie jasne kolory. Należał ongiś do grupy 4F+R. Ostatnio wystawiał z marynistami poznańskimi pod czas Olimpiady w NRF. Obecna ekspozycja zorganizowała Biuro Wystaw Artystycznych. (km)

Według założeń, Raszyna Zachodnia ma tonąć w zieleni (oby stało się to rzeczywistością). W każdym zespole przewidziano miejsce na trawniki, kwietniki i place zabaw. W pobliżu centrum handlowo-usługowego ogród osiedlowy. Wreszcie też właśnie tu powstana

odpowiadamy

Janina P. — Kandydatki na fryzjerki mogą się zgłaszać do Spółdzielni Fryzjersko-Kosmetycznej jedynie poprzez Urząd Zatrudnienia. (862).
Z. Drożdżyński, Luboń. — Mówi ki bardzo nie lubię zapachu kamforu, więc tam gdzie się zjawia, należy położyć szmatki zwilżone olejkiem lub spirytem kamforowym. (933).
Stefania D. — Puchowe kołdry i poduszki można codziennie na kilkanaście minut wyłożyć przy otwartym oknie, by się wywietrzyły. Nie należy jednak puchowej pościeli długo przetrzymywać na słońcu. (816)

rynk: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Soul we dwoje: 9 „Tędy mają apetyt” — pow.: 9.10 Tańce nie do tańca: 9.30 Nasz rok 73-ci: 9.45 Przeboje z cenzurowanymi: 10.15 Język niemiecki: 10.35 Interdico — magazyn muzyczny: 11.05 „Opowieść o najdłuższym szpiegu świata” — słuch.: 11.30 „Prawda” — gra zespołu Charlesa Toolivera: 11.45 „Lampart” — pow.: 12.15 Gra zespołu Tomasza Stańki: 12.25 Za kielonka: 13 „Tędy w Skarborough” — gra zespołu W. Nabornego: 13.05 Na wrocławskiej Antenie: 15.10 Z nagrania drugiego stał się zwycięzca: 15.50 Porcówna dźwiękowa z Grecji: 16.05 Z zapisków wydawcy: 16.15 Konc. G-dur na organach i smyczkach: 16.45 Nasz rok 73-ci: 17.05 „Tędy mają apetyt” — pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Corrida, śmieci i turysta: 18.05 Muzykalny detektyw: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Tytko po hiszpańsku: 19.05 „Pani Walewska” — pow.: 19.35 Muz. poczta UKP: 20. Romanse bez ballad: 20.25 Hurotanowy Tygodnik Rozrywki: 21.50 Z nagrania F. Glazera: 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół King Crimson: 22.15 Trzy kwadransy jazzu: 23 Z antologii „Kolumbowie i współcześni”: 23.05 Konc. tylko dla melomanów: 23.52 Śpiewa C. Pargioni.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.15 — „Ludzie przeciwko sobie” — film fab. prod. włosko-jug. (16 l.): 9.55 — Dla szóstki — Wychowanie techniczne (kl. I—III lic): 10.55 — Problemy motocyklistów: 11.25 — Film dokumentalny: „Stare przemysły i nowa technika” — prod. NRD: „W hucie cynku” — prod. radz.: 10.55 —

dwa nadziemne zespoły garażowe, każdy po 4-kondygnacyjny. Pod dachem znajdzie się 600 samochodów. Parkingi usytuowane na obrzeżu osiedla.

Inwestorem osiedla Raszyna Zachodnia jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”. Projekt opracowuje Zakład Projektowania i Usług Inwestycyjnych „Inwestprojekt” Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Oddział w Poznaniu. Generalnym projektantem jest mgr inż. arch. Andrzej Łuczowski. Warto dodać, że inwestor w ramach konkursu, zlecił opracowanie koncepcji osiedla trzem zespołom. Najlepszą okazała się właśnie ta, zaproponowana przez zespół inż. A. Łuczowskiego. (a)

Sygnały czytelników

Tel. 657 18, godz. 8.30—15

● Lokatorka z domu przy ul. Jarochońskiego 49 prosi przedsiębiorstwo, przeprowadzające remont budynku, by sukcesywnie usuwała gruz, a nie gromadziła go pod oknami lokatorów.

● Tuż za blokami nr 13 i 14 na Osiedlu Wielkiego Października zrobiono duży plac zabaw dla dzieci. Jeśli któryś z lokatorów zmechanizowanych hałasami bawiących się dzieci, szuka schronienia w pomieszczeniach od strony ulicy. Lecz nie na długo będą mieli lokatorzy spokój. Dotarło do nich bowiem, że i przed blokami od strony ulicy ma być plac zabaw, natomiast nie będzie zieleni, krzewów, traw.

● Lokatorzy z budynku przy ul. Sokoła pytają, czy dopuszczalne jest, by dozorca smarował schody na klatce schodowej tłustym smarem, zamiast je co pewien czas szorować?

● Lokatorka z ul. Inżynierskiej 8 pisze o ciemnym, małym podwórzu, znajdującym się przy domu. Za podwórziem jest ogródek jordanowski oddzielony murem i plotkami. Proponuje, by na Dzień Dziecka przyjechać z pomocą dzieciom z posesji przy ul. Inżynierskiej 8 i połączyć ogród jordanowski z podwórzem, przez zlikwidowanie plotów.

echa naszych publikacji

Winowajcą — PPB nr 4

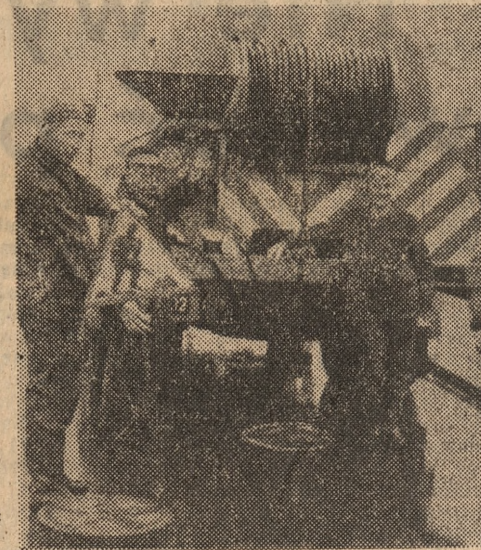
Niedawno publikowaliśmy zdjęcie, które przedstawiało dół do gaszenia wapna i szopy do jego przechowywania, znajdujące się na wspólnym podwórzu domów przy ul. Łodowej 15 i ul. Fintera 16.

W tej sprawie otrzymaliśmy dwa wyjaśnienia — z Administracji Osiedla „Łazarz” Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” i Dzielnicy Komisji Porządku i Czystości na Grunwaldzie. Wynika z nich, że „właścicielem” owych szpetnych, a nieczyściwych od kilku lat pozostałości po budowie, jest Poznański Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4. Wspomniana administracja wyznaczyła termin zlikwidowania

I kanały muszą być czyste

Na zdjęciu: brygada „samochodowa” przy pracy. Stoją od lewej: Bogdan Przybysławski, Jan Twardowski — kierowca i Leon Gier. Mistrzem sieci kanalizacyjnych jest Tomasz Cwiertnia.

Fot. — H. Kamza



Praca, którą wykonuje 45 pracowników Wydziału Kanalizacji Miejskiej Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, polega na oczyszczaniu około 300 km kanałów ściekowych rocznie. Praca ta nie należy do przyjemnych, wykonuje się ją z reguły ręcznie, wyjmując wiaderkami nieczystości z przepustów. To właśnie jest głównym powodem ciągłego braku chętnych do wykonywania tej roboty. Jedyną szansą poprawy istniejącej sytuacji jest zmechanizowanie czyszczenia kanalizacji.

MPWiK w Poznaniu posiada zaledwie jeden, nowoczesny samochód do pneumatycznego czyszczenia kanałów. Kieruje się go na najtrudniejsze, najbardziej zanieczyszczone odcinki kanałów. Jest niezastąpiony przy usuwaniu awarii.

Do obsługi samochodu wystarczy dwóch ludzi i kierowca. Przy ręcznym czyszczeniu kanałów, które trwa trzykrotnie dłużej, brygada liczyć musi co najmniej 5 ludzi. (wn)

Nowi sojusznicy akcji „Poznań wzorem Ładu”

Do akcji pod hasłem „Poznań wzorem Ładu”, prowadzonej przez władze miejskie i „GŁOS” włączył się również Dzielnicowy Sztab ORMO oraz Dzielnicowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna na Jeżycach.

W ciągu dwu dni skontrolowano 628 terenów wokół domów oraz klatek schodowych, podwórzy itp. W lustracjach chodziło głównie o sprawdzenie, jak wykonują swoje codzienne obowiązki dozorycy. Większość spośród nich — wykazywała kontrolę — należycie dba o ład na terenach przydomowych i w samych budynkach. Bowiem tylko jednego dozorcę, za wyjątkowy brak odpowiedzialności, ukarano mandatem. Z 47 przeprowadzonych rozmów, które powinny przyczynić się do wykazywania większej troski o porządek wokół domów.

W trakcie lustracji stwierdzono także, że wiele posesji, m. in. przy ulicach: Wielkopolskiej, Pułaskiego, Grudzieńskich i Klin — może służyć za przykład wzorowego wypełniania obowiązków przez dozorców. (a)

To zejście należy zabezpieczyć

Od ulicy Naramowickiej prowadzącej do ulicy Czaple, a dalej znajdują się bardzo strome zejście wiodące w kierunku Warty. Nie jest to jednak ulica ani droga.

Gdyby jakiś mało ostrożny kierowca odważył się samochodem ciężarowym, lub nalożonym pojazdem konnym, zjechać tam w dół ku rzeczce, mógłby ulec ciężkiemu wypadkowi. Przy tym zjeździe należałoby ustawić mocne bariery i tablicę ostrzegawczą. (wj)

Dla kandydatów na studia medyczne

2 lipca br. rozpoczyna się egzamin wstępny na wydział lekarski i farmaceutyczny Akademii Medycznej w Poznaniu.

Kandydaci na te kierunki studiów, którzy uzyskali świadectwo dojrzałości w latach ubiegłych, zobowiązani są złożyć podanie w dziekanatach odpowiednich wydziałów do 30 maja br. natomiast podanie kandydatów-maturzystów tegorocznych, prześleć dyrekcji szkół do dnia 15 czerwca br.

Terminy egzaminów wstępnych: 2-5 lipca kolokwium z biologii, języka obcego, chemii, fizyki. (6-bw)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 12 — prelekcja dr. „Skorutkiej” pt. „Schorzenia układu krążenia”. Klub Złoty. Zw. Emerytów, Rencistów i Inwalidów, ul. Młyńska 5/3. ● Godz. 15.30 — kolokwium „Magazyn Przyrodniczy”. Sala Wielka Pałacu Kultury, ul. Czerwonej Armii 80/82. ● Godz. 16 — spotkanie z aktorem Teatru Novego — P. Stefaniakiem, filia nr 1. Bibli. Raczynskiego, ul. Łódzka 4. ▲ — odczyt doc. dra hab. M. Strużyckiego z Warszawy pt. „Kierunki unowocześniania handlu w PRL”. Sala 37 Wyższej Szkoły Ekonomicznej, ul. Marchewskiego 146/150. ● Godz. 18.30 — spotkanie z dr. M. Kariowem, Środowiskowy Klub „Złotego Wieku”, ul. Zacięta 4.

Godz. 19.30 — koncert symfoniczny w Auli UAM. Orkiestra symfoniczna Filharmonii Poznańskiej dyryguje Thimie Chwedeżuk, solista — Kazimierz Morski (fortepian). W programie: A. Bloch — „Enfance” (i wykonanie w Poznaniu), S. Rachmaninow — III Koncert fortepianowy i L. van Beethoven — VII Symfonia A-dur.